

Anna Huk

Definiowanie znaczeń czasowników. Pozycje relewantne i redundantne. Wiek przedszkolny

Czasownik, jako podstawowa kategoria w nabywaniu języka i *element dynamiczny zdania*, jest też nieodłączną częścią wypowiedzi w dyskursie¹ przedszkolnym. Grace Wales Shugar definiuje dyskurs jako „zjawisko językowe tworzące większą całość niż pojedyncze słowa, zdania lub wypowiedzi, które są jego integralnymi częściami”². Rozpatruje proces rozwoju językowego jako nabywanie kompetencji dyskursywnej. Owa kompetencja „rozwija się, gdy dziecko nabiera doświadczenia w aktywnym uczestniczeniu w dyskursie w różnych strukturach społecznych, w różnych sytuacjach mówienia i współtworzenia różnych rodzajów dyskursu, takich jak: konwersacja, opowiadanie, zabawa tematyczna, argumentacja, instruowanie, itd.”³. „Dlatego w lingwistyce edukacyjnej preferujemy wprowadzenie formy dynamicznej wypowiedzi, dzięki zmianie struktury języka przez postawienie czasownika, a nie rzeczownika na pierwszym miejscu w edukacji językowej”⁴. Byłby to „nowy tryb języka”, który autorka nazywa trybem dynamicznym, a tego typu dynamizacja oznacza eksperyment z użyciem języka⁵.

Zgodnie z założeniami kognitywistów, „pierwsze zdania zawsze koncentrują się wokół pewnego ograniczonego zestawu znaczeń związanych z działaniem sprawczym, różnymi czynnościami, lokalizacją przedmiotów, ich posiadaniem oraz istnieje-

¹ **Dyskurs** jest pojęciem interdyscyplinarnym, szeroko stosowanym w naukach humanistycznych i społecznych. Na temat różnego sposobu ujmowania dyskursu pisze J. Labocha, *Dyskurs jako proces przekazywania wiedzy*, [w:] *Dyskurs edukacyjny*, red. T. Rittel, Kraków 1996, s. 9–15, por. także, *Dyskurs jako struktura i proces*, red. T.A. van Dijk, Warszawa 2001.

² G.W. Shugar, *Dyskurs dziecięcy. Początki i źródła rozwoju*, [w:] *Dyskurs edukacyjny*, op. cit., s. 49–57.

³ *Ibidem*.

⁴ T. Rittel, *Podstawy lingwistyki edukacyjnej. Nabywanie i kształcenie języka*, Kraków 1993, s. 54.

⁵ *Ibidem*.

niem, nieustannym pojawianiem się, nieistnieniem i znikaniem”⁶. Powyższe założenie podkreśla obligatoryjny charakter czasownika w okresie akwizycji języka. Ów inwariantny charakter czasownika utrzymuje się również w późniejszych etapach – kształcenia i rozwoju języka⁷.

Przedmiotem niniejszej pracy jest komparatystyczna analiza części słownictwa języka mówionego dzieci uczęszczających do klasy „zerowej”. Materiał gromadziłam metodą ankietową, używając ankiety zaproponowanej przez Helenę Borowiec⁸. Moje badania dotyczyły pewnej części słownictwa dziecięcego, mianowicie czasownika. Ankieta zawiera 20 czasowników: *dawać / dać, bawić się, iść, jechać / jeździć, jeść, kupować / kupić, lubić, mówić, myć się, mieć, mieszkać, latać, bać się, malować, leżeć, prosić, czytać, gotować, cieszyć się, myśleć*. Autorka ankiety, przy wyborze powyższych czasowników, kierowała się ich wysoką frekwencją w tekstach elementarzy⁹ dla dzieci. Do każdego czasownika zadawałam dziecku po kilka pytań, pierwsze i ostatnie to pytania o znaczenie **leksykalne wyrazu**¹⁰, pozostałe mają za zadanie pokazać **łączliwość**¹¹ danego czasownika. Pozwoliły one na prezentację obligatoryjnych i fakultatywnych pozycji otwieranych przez czasownik w ciągu syntagmatycznym.

Powyższe badania przeprowadziłam na terenie przemyskich przedszkoli¹², w dwóch grupach – w pierwszej odpowiadały dzieci z zaburzeniami w komunikacji językowej, uczęszczające do mnie na terapię logopedyczną, w drugiej dzieci bez problemów w komunikacji językowej, w tzw. normie. Ogółem przebadalam

⁶ M. Bowerman, *Rola predyspozycji kognitywnych w przyswajaniu systemu semantycznego*, [w:] *Akwizycja języka w świetle językoznawstwa kognitywnego*, red. E. Dąbrowska, W. Kubiński, Kraków 2003, s. 254–305, cytata ze s. 260.

⁷ T. Rittel, *Podstawy...*, *op. cit.*, s. 46–49, 177–178.

⁸ Ankieta została zamieszczona w artykule H. Borowiec, *Wyraz w świadomości językowej dziecka wstępującego do szkoły*, [w:] *Opuscula Logopaedica in honorem Leonis Kaczmarek*, Lublin 1993, s. 181–194.

⁹ H. Borowiec podaje trzy elementarze: *Elementarz M. Falskiego, Litery E. i F. Przyłubskich, Nauczę się czytać* H. Metery.

¹⁰ **Znaczenie leksykalne wyrazu** ma charakter ogólny, wyznacza cały zbiór zjawisk (przedmiotów, właściwości, procesów) lub relacji – na podstawie *Encyklopedii języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, Wrocław – Warszawa – Kraków 1994, s. 407.

¹¹ **Łączliwość** – możliwość wstępowania elementów językowych w związki z innymi elementami – na podstawie *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław – Warszawa – Kraków 1993, s. 317. Łączliwość pokazują pytania typu: Czytać – kto czyta? Co można czytać? Komu się czyta? O czym można czytać?, pochodzące z ankiety H. Borowiec, *Wyraz w świadomości...*, *op. cit.*, s. 189–193.

Wykaz wszystkich zadawanych dzieciom pytań znajduje się w załączonym do artykułu *Słowniczku pozycji relewantnych i redundantnych czasowników w języku dziecka przedszkolnego*.

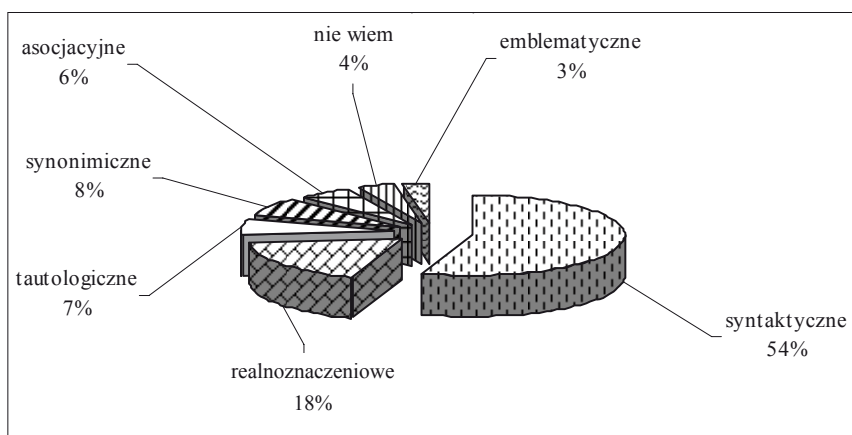
S. Mędak postuluje używanie terminu **łączliwość** „jako pojęcia szerszego, wskazującego na zdolność czasowników do otwierania przy sobie wielu miejsc, a nie tylko podporządkowywania sobie innych wyrazów”. S. Mędak, *Praktyczny słownik łączliwości składniowej czasowników polskich*, Kraków 2005, s. 8.

¹² Badania prowadziłam w okresie od kwietnia do października 2005 roku w Przedszkolach Miejskich nr 3, 7, 13 i 20 w Przemysłu.

100 dzieci, uzyskując w ten sposób 210 definicji semantycznych czasownika. Dzieci określały znaczenie czasownika przy pomocy następujących typów definicji: realnoznaczeniowej, syntaktycznej, asocjacyjnej, tautologicznej, synonimicznej oraz emblematycznej¹³.

Wyniki badań

Poniższe wykresy przedstawiają procentowy rozkład różnych typów definicji, których używają dzieci do definiowania znaczeń czasowników.



Wykres 1. Definicje semantyczne czasowników (norma)

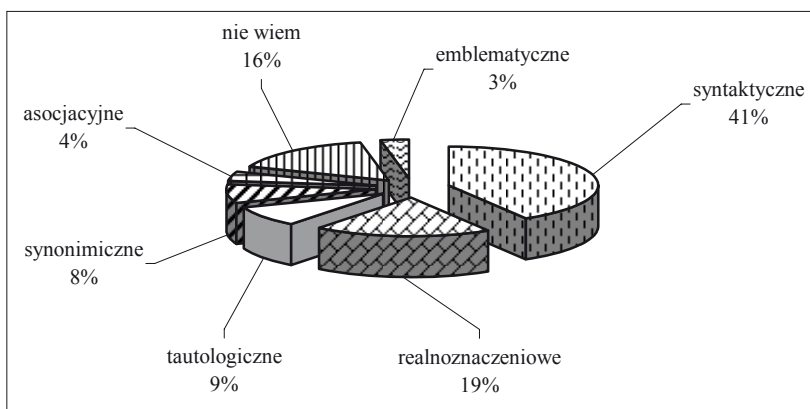
Oprac. A. Huk

Wykresy przedstawiają pewne rozbieżności w definiowaniu czasowników przez dzieci w normie językowej oraz z pewnymi zaburzeniami w komunikacji językowej¹⁴. Można zauważyć, że dzieci z zaburzoną komunikacją językową mają większe trudności w definiowaniu znaczeń czasowników: aż 16 procent badanych dzieci na pytanie „co to znaczy ...?”, odpowiedziało „nie wiem”, podczas gdy tylko 4 procent dzieci z komunikacją językową w normie nie potrafiło zdefiniować określonego wyrazu. Nie jest jednak tak, że nie rozumieją owych czasowników, świadczą o tym odpowiedzi na pytania pomocnicze (udzielane w większości przypadków poprawnie).

¹³ Typy definicji (prócz emblematycznej) podają za: H. Borowiec, *Wyraz w świadomości...*, op. cit.

¹⁴ U ankietowanych przeze mnie dzieci występowały następujące zaburzenia komunikacji językowej: wady wymowy (seplenienie międzyzębowe, seplenienie boczne), niezakończony i opóźniony rozwój mowy. Podział przyjęty za: J. Cieszyńska, *Metody wywoływania głosek*, Kraków 2003, s. 9–11.

Problem tkwi w samym definiowaniu znaczeń, gdyż wymaga to myślenia abstrakcyjnego, a w tym wieku dominuje myślenie konkretno-wyobrażeniowe¹⁵. Ponadto, czasowniki zamieszczone w ankiecie były dla dzieci zbyt „oczywiste”. Dzieci niejednokrotnie były zaskoczone „dziwnymi” pytaniami, przykładem takiego zdziwienia może być reakcja sześciolatniej dziewczynki: „Dlaczego pani dziś zadaje takie głupie pytania?”.



Wykres 2. Definicje semantyczne czasowników (zaburzenia)

Oprac. A. Huk

Określając znaczenie leksykalne, dzieci używają głównie **definicji syntaktycznej**¹⁶ (54 procent **n**, 41 procent **z**)¹⁷, podając w ten sposób łączliwość wyrazu. Ten typ definicji, nieodłącznie związany z czasownikiem, pokazuje jego możliwości, a tym samym konotuje inne elementy wypowiedzi, np.:

dać – komu? (D.) co? (A.) – dać komuś cukierka (Romek J., 5l, z), dawać prezent (Kamil D., 6l, n), dawać zabawki (Natalia Z., n);

mieszkać – w czym? (L.) – że ktoś mieszka w domu albo w budzie (Natalia K., 5l, z);

bać się – kogo? czego? (G.) – że ktoś się boi wrony, ducha, smoka, ciemności lub tyranozaura (Michał S., 6l, z), że ktoś się czegoś boi (Justyna K., 6l, n);

gotować – co? (A.) – że się gotuje rosół (Dawid S., 6l, n);

jeść – czym? (I.) – jeść łyżką (Marek B., 5l, n);

latać – czym? (I.) – latać samolotem (Kuba B., 6l, z).

¹⁵ M. Przetacznikowa, *Rozwój psychiczny dzieci i młodzieży*, Warszawa 1967, s. 132–140.

¹⁶ **Definicja syntaktyczna** polega na podaniu schematu składniowego (łączliwości) danego wyrazu: H. Borowiec, *Wyraz w świadomości...*, op. cit., s. 186.

¹⁷ Zastosowano skróty: **n** – dzieci w normie, **z** – dzieci z zaburzeniami w komunikacji językowej.

Stosunkowo często obie grupy dzieci używają **definicji realnoznaczeniowej**¹⁸ (19 procent **z**, 18 procent **n**), przede wszystkim jako definicji o charakterze opisowym, ujmując ważne cechy znaczenia czasowników, np.:

gotować – mieszać w baniaku i dawać gaz (Małgosia K., 6l, z);

kupować – jest się w sklepie i coś się bierze, i idzie się do kasy, i płaci, to znaczy kupować (Magda R., 5l, z), to się daje pieniążki i ta pani daje zakupy i resztę (Ewa R. 6l, n), coś się bierze i coś się daje (Małgosia K., 6l, z);

czytać – że się mówi, jaki to wyraz (Ania B., 6l, z);

bawić się – brać zabawkę i obracać tu i tam (Emil S., 6l, z).

Bardzo często dzieci, opisując czynność oznaczaną danym czasownikiem, korzystają z niewerbalnych elementów wypowiedzi. Mimika, gest oraz liczne onomatopaje sprawiają, że ten typ definiowania, który nazywam **emblematycznym**¹⁹, ma ekspresywny charakter, uwypuklający i przybliżający znaczenie czasownika²⁰. Zachowania pozawerbalne są nieodłącznym elementem dyskursu; odgrywają istotną rolę w interpretacji znaczeń²¹.

mówić – ruszać buzią, o tak (dziecko szeroko otwiera buzię) (Konrad S., 6l, z);

iść – ruszać nogami, dawać jedną nogę do przodu, drugą do tyłu, jedna do przodu, druga do tyłu, o właśnie tak (pokaz) (Małgosia K., 6l, z);

malować – robić takie baziu, baziu (dziecko bierze kredkę do ręki i naśladuje w powietrzu ruch malowania) (Dominik P., 6l, z);

latać – tak ruszać skrzydłami (Ania O., 6l, n).

O ekspresywnym charakterze wypowiedzi przedszkolaka świadczy również wzbogacanie jej o **elementy asocjacyjne**²². Myślenie dziecka w wieku przedszkolnym, osadzone w konkretnej sytuacji, niejednokrotnie odwołuje się do jego przeżyć i doświadczeń.

jeść – trzeba się najeść i ruszać w podróż (Gabrysia C., 5l, z);

mówić – żeby ktoś wiedział (Ola H., 5l, z);

myć się – trzeba się myć, żeby nie być brudnym (Martyna S., 6l, n);

jechać – trzeba mieć prawo jazdy (Łukasz P., 6l, n).

¹⁸ **Definicja realnoznaczeniowa**, wg W. Doroszewskiego, polega na wyjaśnieniu treści znaczeniowej hasła bez odwoływania się do jego budowy słowotwórczej – na podstawie *Słownika języka polskiego*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1958, t. 1, s. 30.

¹⁹ Termin „**emblematyczny**” pochodzi z prac Adama Kendona i odnosi się do gestów emblematów (*emblematic gestures*), które jako jeden ze sposobów wyrażania myśli „pojawiają się alternatywnie do mowy i zastępują całą wypowiedź”, cyt. za: M. Grochowalska, *Gestykulacja i mowa. O niewerbalnym komunikowaniu się dzieci w wieku przedszkolnym*, Kraków 2002, s. 25.

²⁰ O funkcjach zachowań niewerbalnych por. M. Grochowalska, *Gestykulacja i mowa...*, *op. cit.*, s. 21–23.

²¹ T.A. van Dijk, *Badania nad dyskursem*, [w:] *Dyskurs jako...*, *op. cit.*, s. 15.

²² **Elementy asocjacyjne** (utrwalone społecznie i jednostkowo) występujące podczas definiowania znaczeń czasowników to drugorzędne cechy wiążące się z desygnatem w świadomości dzieci (H. Borowiec, *Wyraz w świadomości...*, *op. cit.*, s. 185. Por. także: J.D. Apresjan, *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, Wrocław – Warszawa – Kraków 2000, s. 76–77.

Niewielką grupę stanowią **definicje synonimiczne**²³ (w obu grupach po 8 procent), obejmują one następujące wyrazy:

dawać – podawać (Marek C., 6l, z), podzielić się (Michał T., 6l, n);
iść – chodzić (Krzyś M., 6l, n);
jechać – podróżować (Sebastian H., 6l, n), kierować (Justyna T., 6l, n);
lubić – bardziej kochać niż siebie samego (Kasia K., 5l, n);
kupować – robić zakupy (Kacper Ś., 6l, z);
latać – fruwać (Kamil M., 6l, z);
leżeć – odpoczywać (Andżelika W., 6l, z), położyć się (Ula K., 6l, n);
mówić – gadać (Wiktoria K., 6l, z), wyrażać (Ola L., 6l, n);
cieszyć się – być wesołym (Ola P., 6l, n).

O problemie dotyczącym definiowania znaczeń czasowników świadczy również spora liczba **definicji tautologicznych**²⁴ (9 procent **z**, 7 procent **n**), np.:

jechać – po prostu jechać (Marcel Z., 5l, n);
malować – to malować (Kuba P., 6l, n);
lubić – że się lubi (Kinga P., 6l, z).

Tak duży brak odpowiedzi może również wynikać z pewnych rozbieżności między czasownikami umieszczonymi w ankiecie przez H. Borowiec a faktyczną frekwencją czasowników w podręcznikach dla klasy „zerowej”. Robiąc powyższe badania, doszłam do wniosku, że należy zbadać frekwencję czasowników w podręczniku ankietowanych dzieci, a następnie porównać je z czasownikami podanymi przez Borowiec. Badane przeze mnie dzieci uczyły się z serii podręczników *Wesoła szkoła sześciolatka*²⁵. Teksty z owego podręcznika dzielę na dwie grupy, jedna z nich zawiera tekst dla nauczyciela, który czyta i wyjaśnia go dzieciom, grupa druga obejmuje teksty przeznaczone do czytania przez dzieci. Materiał językowy (tylko czasowniki) poddałam analizie statystycznej. Wielkość próby wynosiła 2049 wyrazów, w tym 419 jednostek systemu słownikowego języka. Następnie zbadałam ich **frekwencję**²⁶, a na jej podstawie ułożyłam listę rangową haseł.

²³ **Definicja synonimiczna** polega na użyciu zamiennie innego słowa o znaczeniu bliskoznacznym – na podstawie H. Borowiec, *Wyraz w świadomości...*, *op. cit.*, s. 186, oraz *Encyklopedii języka...*, *op. cit.*, s. 343.

²⁴ **Definicja tautologiczna** polega na powtórzeniu tego, co już zostało powiedziane – na podstawie *Malej encyklopedii logiki*, red. W. Marciszewski, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988, s. 190.

²⁵ S. Łukasik, H. Petkowicz, S. Koroszewski, *Wesoła szkoła sześciolatka*, cz. 1–5, Warszawa 2003.

²⁶ **Frekwencja** jakiegoś elementu językowego jest to przeciętna częstość, z jaką dany element pojawia się w dowolnie wybranym tekście danego języka – na podstawie *Encyklopedii języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, Wrocław – Warszawa – Kraków 1994, s. 89.

Lp.	ranga	wyraz	frekwencja
1	1	mieć	146
2	2	być	137
3	3	mówić / powiedzieć	96
4	4	przeczytać / czytać	78
5	5	pokolorować	73
6	5	połączyć	73
7	5	rysować / narysować	73
8	6	nalepić	66
9	7	odszukać	50
10	8	przyglądać się	41
11	9	dokończyć	35
12	10	nazywać	34
13	11	można	30
14	12	otoczyć	29
15	13	skreślić	22
16	14	dorysować	21
17	14	policzyć	21
18	15	znajdować się	19
19	16	latać	13
20	17	karmić	8

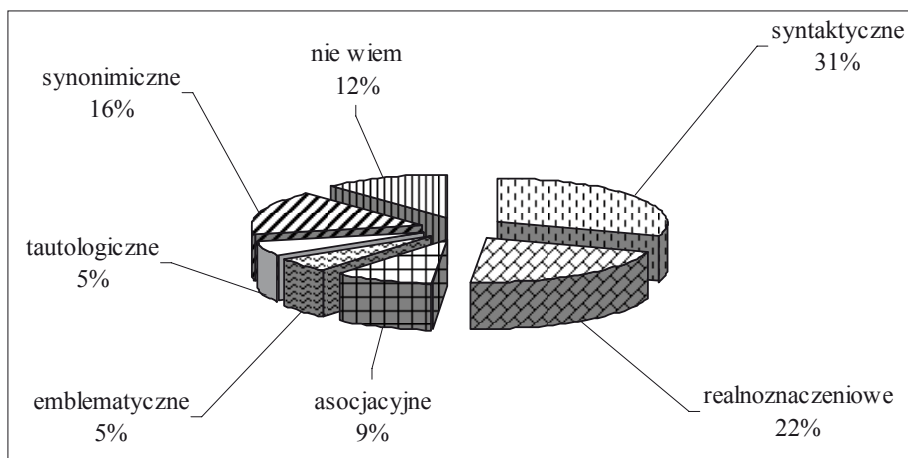
Z powyższego zestawienia wynika, że tylko 4 czasowniki (*mówić, mieć, latać, czytać*) pokrywają się z czasownikami z ankiety Borowiec. Tak duże rozbieżności mogły być przyczyną braku odpowiedzi na zadawane pytania. Inne, np. *pokolorować, połączyć, narysować, nalepić, odszukać, przyglądać się, dokończyć, nazywać, otoczyć, skreślić, dorysować, policzyć*, mogą być nazwane, zgodnie z ujęciem T. Rittel²⁷, „czasownikami komunikacji dydaktycznej”.

Chcąc porównać umiejętności w zakresie definiowania dobrze znanych, powtarzanych wielokrotnie na zajęciach czasowników, przeprowadziłam jeszcze jedną ankietę wśród dzieci pięcioletnich, sześciioletnich. Badaniami objęłam tylko dzieci z zaburzeniami w komunikacji językowej, gdyż u nich stwierdziłam największe problemy związane z definiowaniem znaczeń (definicje tautologiczne oraz brak odpowiedzi stanowią tu 24 procent²⁸).

Analizując powyższe wyniki, można stwierdzić, że zmniejszyła się ilość definicji tautologicznych oraz odpowiedzi typu „nie wiem” (razem 17 procent). Dzieci, jako uczestnicy dyskursu edukacyjnego, przyswoiły sobie czasowniki stanowiące podstawę komunikacji dydaktycznej. Świadczą o tym również liczne synonimy (16 procent), np.:

²⁷ T. Rittel, *Podstawy...*, *op. cit.*, s. 61.

²⁸ Dane wg wykresu 2.



Wykres 3. Definicje semantyczne czasowników (podręcznik)

Oprac. A. Huk

skreślić – zmazać (Kosma C., 6l, z);

otoczyć – okrążyć (Iza K., 6l, z);

nalepić – nakleić (Krystian W., 6l, z);

przyglądać się – patrzeć (Krystian P., 6l, z), oglądać dobrze (Ola K., 5l, z);

kolorować – malować (Patryk C., 5l, z).

Wyjaśniając znaczenie, stosunkowo często odwołują się do swoich doświadczeń (definicje asocjacyjne 9 procent) oraz korzystają z niewerbalnych elementów wypowiedzi (5 procent), np.:

otoczyć – kogoś złapać (Przemek B., 6l, z);

dokończyć – jak nie dokończyłem w przedszkolu, to można w domu (Tomek S., 6l, z);

rysować – robić o tak (pokaz) (Paulina J., 5l, z), robić takie mazie (pokaz) (Albina M., 5l, z);

skreślić – wziąć długopis i tak zrobić (pokaz) (Przemek B., 6l, z), zrobić kreskę tak i tak (pokaz) (Michał K., 6l, z);

przyglądać się – odsłania się zasłonkę i wtedy tak (pokaz) (Martyna F., 6l, z).

Jednak pomimo wyżej opisanych różnic najlepszym sposobem na pokazanie znaczenia czasownika u dzieci w wieku przedszkolnym pozostaje definicja syntaktyczna, która wskazuje na właściwości syntaktyczne czasownika, a tym samym określa pozycje relewantne i redundantne względem niego²⁹. Kazimierz Polański w *Słowniku*

²⁹ Terminy **relewantcja** i **redundancja** wywodzą się z teorii informacji. **Redundancja** oznacza nadmiar w komunikacie sformułowanym w danym kodzie, z kolei **relewantcja** to istotność językowych elementów w komunikacji językowej – na podstawie *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego, op. cit.*, s. 443 i 452.

syntaktyczno-generatywnym czasowników polskich różnicuje łączliwość obligatoryjną i fakultatywną: „W pierwszym wypadku chodzi o składniki, które muszą wystąpić przy danym czasowniku, jeśli zdanie ma być odczuwane jako kompletne, w drugim zaś o składniki, które mogą, ale nie muszą, być użyte z danym czasownikiem”³⁰. Z kolei Renata Grzegorzycykowa, biorąc pod uwagę łączliwość czasownika, wyróżnia 5 typów konotacyjnych czasowników polskich³¹: czasowniki zeromiejscowe, jednomiejscowe, dwumiejscowe, trójmiejscowe i czteromiejscowe. Czasowniki zeromiejscowe (niewymagające żadnych uzupełnień) należą do rzadkości.

Zdaniem Krzysztofa Mędadka większość czasowników „charakteryzuje się zdolnością otwierania wokół siebie miejsc w tekście dla innych wyrazów”³².

Badane przeze mnie dzieci, w odróżnieniu od ankietowanych przez Helenę Borowiec, nie realizują wszystkich pozycji (obligatoryjnych i fakultatywnych) danych czasowników. Niektóre z nich pozostają otwarte, czyli niewypełnione lub też wypełnione niepoprawnie, np.:

- bać się** (kto? N.) – pozycja jest obligatoryjna³³ (pozycja częściowo wypełniona)³⁴;
- mówić** (o czym? L.) – oblig.³⁵ (pozycja częściowo wypełniona);
- lubić** (za co? A.) – fak. (pozycja częściowo wypełniona);
- latać** (na czym? L.) – fak. (pozycja częściowo wypełniona lub wypełniona niepoprawnie, np. *latać na polu* – Adrian M., 6l, z; *latać na samolocie* – Iza K., 6l, n);
- skreślić** (co? A.) – oblig. (pozycja częściowo wypełniona);
- karmić** (czym? I.) – fak. (pozycja częściowo wypełniona).

Ponadto nie otrzymałam ani jednej odpowiedzi na pytanie – bać się (o co?), które konotuje użycie biernika, według *Słownika syntaktyczno-generatywnego czasowników polskich* jest to pozycja obligatoryjna, natomiast dla dzieci przedszkolnych pozycja ta pozostanie redundantna. Z kolei na pytanie bawić się (jak?) wszyscy ankietowani odpowiedzieli (w co?) – *w przedszkole, w chowanego, w różne gry* lub (czym?) – *lalkami, samochodami*.

Ze zgromadzonego materiału wynika, że nie wszystkie pozycje otwierane przez czasownik w ciągu syntagmatycznym są, z punktu widzenia dyskursu dziecięcego, relewantne. Niektóre z nich pozostają otwarte, inne nie pojawiły się jeszcze w dziecięcym doświadczeniu językowym, są więc dla dzieci redundantne, w odróżnieniu od pozycji relewantnych – wypełnianych i konsekwentnie realizowanych. Dlatego

³⁰ *Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich*, red. K. Polański, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk, 1980, t. 1, s. 6.

³¹ Na temat typów konotacyjnych czasownika pisze R. Grzegorzycykowa, *Wykłady z polskiej składni*, Warszawa 1996, s. 54–55.

³² S. Mędak, *Praktyczny słownik łączliwości składniowej czasowników polskich*, Kraków 2005, s. 7.

³³ Obligatoryjność i fakultatywność pozycji podają za: *Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich*, *op. cit.*

³⁴ W nawiasach podają sposób, w jaki dzieci realizują dane pozycje.

³⁵ Stosuję następujące skróty: oblig. – obligatoryjny, fak. – fakultatywny.

też mówiąc o relewancji i redundancji w definiowaniu czasowników w dyskursie przedszkolnym, należy brać pod uwagę swoistość tego dyskursu i odmienność owego zjawiska. Uważam, że redundancja kodu niewerbalnego (definicje emblematyczne) w tym przypadku nie jest nadmiarem, lecz istotą³⁶. Poprzez sprzężenie semantyczne dwóch opisów (definicja i towarzyszący jej pokaz) przekaz dziecięcy spełnia swe podstawowe funkcje – komunikacyjną i ekspresywną. Taka redundancja (a raczej relewancja) manifestuje się w dyskursie, realizując cele komunikacyjne³⁷. „Takie spożyczenie pozwala uwolnić zjawisko redundancji od interpretacji negatywnej (...)”³⁸. Również definicje synonimiczne w dyskursie dziecięcym są relewantne; pomagają w komunikacji i dowodzą kognitywnego przyswojenia określonych czasowników³⁹.

Przeprowadzone przeze mnie badania potwierdzają jedno z założeń kognitywistów, że język dziecka nie jest niedoskonałą formą języka dorosłych, lecz swoistym tworem, który rozwija się według określonych praw i reguł, niekoniecznie tożsamy z regułami języka docelowego. Michael Tomasello uważa, że „wczesna mowa dziecka w bardzo niewielkim stopniu przypomina język użytkowników dorosłych”⁴⁰.

Proponowany przez Ronalda Langackera model gramatyki, rozumiany „dynamicznie, jako stale ewoluujący zbiór kognitywnych procedur, które są kształtowane, podtrzymywane i modyfikowane przez użycie językowe [zaś] ‘wiedza’ językowa użytkownika jest [...] raczej proceduralna niż deklaratywna [...]”⁴¹, współgra z poziomami opanowania języka zaproponowanymi przez T. Rittel⁴². Autorka, wyróżniając trzy poziomy opanowania języka (poziom kompetencji przejściowej, przybliżonej i docelowej), dokonuje gradualizacji kompetencji, a tym samym wskazuje na procesualny charakter przyswajania systemu językowego.

Czasownik istnieje w umysłach dzieci jako kategoria otwarta (definicje syntaktyczne), dynamiczna (definicje emblematyczne), a przez to aktywizująca całą wypo-

³⁶ Na zagadnienie redundancji kanału zwraca uwagę A. Małocha-Krupa, pisząc: „Właśnie redundancja kanału wydaje się istotnym zagadnieniem wartym odrębnego opracowania, gdyż – jak może się wydawać – kanały towarzyszące komunikacji językowej bywają nieraz skuteczniejsze w przekazywaniu oraz zapamiętywaniu informacji aniżeli kanał werbalny” (A. Małocha-Krupa, *Redundancja niejedno ma imię*, [w:] *Kształcenie językowe*, t. 2, red. K. Bakula, J. Miodek, Wrocław 2001, s. 115–129, cytata ze s. 127).

³⁷ A. Małocha-Krupa, *Słowa w lustrze. Pleonazm – semantyka – pragmatyka*, Wrocław 2003, s. 26.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ Por. także: „Niesłuszne wydaje się programowe ograniczanie (...) wyrażen synonimicznych jako redundantnych. W języku naturalnym redundancja jest potrzebna zarówno w zakresie słownictwa i frazeologii, jak i składni” (A. Markowski, J. Puzynina, *Kultura języka*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 59).

⁴⁰ M. Tomasello, *Czy małe dzieci posiadają składniową kompetencję osób dorosłych?*, [w:] *Akwizycja języka w świetle językoznawstwa kognitywnego*, red. E. Dąbrowska, W. Kubiński, Kraków 2003, s. 144–222, cytata ze s. 178. Por. także: E. Dąbrowska, *Od formuły do schematu: akwizycja pytań w języku angielskim*, [w:] *Akwizycja...*, *op. cit.*, s. 223–253.

⁴¹ Cytata przytaczam za: W. Kubiński, D. Stanulewicz, *Językoznawstwo kognitywne, pragmatyka i dyskurs*, [w:] *Językoznawstwo kognitywne II. Zjawiska pragmatyczne*, red. W. Kubiński, D. Stanulewicz, Gdańsk 2001, s. 7–10, cytata ze s. 8.

⁴² T. Rittel, *Podstawy...*, *op. cit.*

wiedź. Definiując pojęcia, dzieci najczęściej używają definicji syntaktycznej, tworząc w ten sposób ciągi pozycji otwieranych przez czasownik. Ten ulubiony przez dzieci sposób ujmowania znaczeń zgadza się z opinią Langackera, że „jednostki leksykalne pojawiają się w «konkretnych kontekstach», które można określić mianem konstrukcji, powtarzalność zaś tych jednostek w zbiorze tak pojętych kontekstów stanowi punkt wyjścia dla ich akwizycji”⁴³. Jak twierdzą inni badacze języka dziecka, „konstrukcje są również podstawowymi jednostkami podlegającymi akwizycji”⁴⁴. Podkreślają wagę kontekstu, który pomaga dziecku zinterpretować znaczenie wyrazu. Dzieci, produkując konstrukcje, powielają wypowiedzi dorosłych; słyszą wyrazy w kontekście i w otoczeniu językowym. Autorzy podają, że niektórych wyrazów (np. czasowników, przyimków) nie można nauczyć się inaczej aniżeli w kontekście większych jednostek, ponieważ pojawiają się w kombinacjach z innymi jednostkami i tylko wtedy mają sens⁴⁵.

Wyniki moich badań mogą być pomocne przy tworzeniu minimalnego systemu językowego⁴⁶, gdyż sygnalizują obligatoryjność i fakultatywność pozycji otwieranych przez czasownik w dyskursie dziecięcym, a także istotowość i nadmiar w sposobie postrzegania i definiowania świata przez dzieci.

Bibliografia

- Apresjan J.D., 2000, *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Borowiec H., 1993, *Wyraz w świadomości językowej dziecka wstępującego do szkoły*, [w:] *Opuscula Logopaedica in honorem Leonis Karczmarek*, Lublin, s. 181–194.
- Bowerman M., 2003, *Rola predyspozycji kognitywnych w przyswajaniu systemu semantycznego*, [w:] *Akwizycja języka w świetle językoznawstwa kognitywnego*, red. E. Dąbrowska, W. Kubiński, Kraków, s. 254–305.
- Cieszyńska J., 2003, *Metody wywoływania głosek*, Kraków.
- Dijk T.A. van, 2001, *Dyskurs jako struktura i proces*, Warszawa.
- Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, Wrocław – Warszawa – Kraków 1994.
- Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław – Warszawa – Kraków 1993.
- Grabias S., 1993, *Minimalizacja systemu językowego dla potrzeb glottodydaktyki i logopedii*, [w:] *Opuscula Logopaedica in honorem Leonis Karczmarek*, Lublin, s. 48–56.

⁴³ E. Dąbrowska, W. Kubiński, *Akwizycja języka w świetle językoznawstwa kognitywnego*, [w:] *Akwizycja...*, op. cit., Kraków 2003, s. 9–29, cytat ze s. 20.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 21.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 22.

⁴⁶ O potrzebie stworzenia minimalnego systemu językowego pisze S. Grabias: *Minimalizacja systemu językowego dla potrzeb glottodydaktyki i logopedii*, [w:] *Opuscula Logopaedica in honorem Leonis Karczmarek*, Lublin 1993, s. 48–56.

- Grochowalska M., 2002, *Gestykulacja i mowa. O niewerbalnym komunikowaniu się dzieci w wieku przedszkolnym*, Kraków.
- Kubiński W., Stanulewicz D., 2001, *Językoznawstwo kognitywne, pragmatyka i dyskurs*, [w:] *Językoznawstwo kognitywne*, t. II: *Zjawiska pragmatyczne*, red. W. Kubiński, D. Stanulewicz, Gdańsk, s. 7–10.
- Labocha J., 1996, *Dyskurs jako proces przekazywania wiedzy*, [w:] *Dyskurs edukacyjny*, red. T. Rittel, Kraków, s. 9–15.
- Mała encyklopedia logiki*, red. W. Marciszewski, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988.
- Małocha-Krupa A., 2001, *Redundancja niejedno ma imię*, [w:] *Kształcenie językowe*, t. 2, red. K. Bakuła, J. Miodek, Wrocław, s. 115–129.
- Małocha-Krupa A., 2003, *Słowa w lustrze. Pleonazm – semantyka – pragmatyka*, Wrocław.
- Mędak S., 2005, *Praktyczny słownik łączliwości składniowej czasowników polskich*, Kraków.
- Markowski A., Puzyńska J., 1993, *Kultura języka*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, red. J. Bartmiński, Wrocław.
- Przetacznikowa M., 1967, *Rozwój psychiczny dzieci i młodzieży*, Warszawa.
- Rittel T., 1993, *Podstawy lingwistyki edukacyjnej. Nabywanie i kształcenie języka*, Kraków.
- Shugar G.W., 1996, *Dyskurs dziecięcy. Początki i źródła rozwoju*, [w:] *Dyskurs edukacyjny*, red. T. Rittel, Kraków, s. 49–57.
- Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1958.
- Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich*, red. K. Polański, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1980.
- Tomasello M., 2003, *Czy małe dzieci posiadają składniową kompetencję osób dorosłych?*, [w:] *Akwizycja języka w świetle językoznawstwa kognitywnego*, E. Dąbrowska, W. Kubiński, Kraków, s. 144–222.

Słowniczek pozycji relewantnych i redundantnych czasowników w języku dziecka przedszkolnego (wiek 5, 6 lat)⁴⁷

BAĆ SIĘ

CZEGO? (G.)	Bać się wrony, ciemności.
KOGO? (G.)	Jak ktoś się boi smoka.
KTO? (N.)	<i>Częściowo wypełniona, np. ja, wszyscy, Ala.</i>
O CO? (A.)	<i>pusta</i>

BAWIĆ SIĘ

KTO? (N.)	Dobre dziecko się bawi.
CZYM? (I.)	Ktoś się bawi lalkami.
GDZIE? (G.)	W mieszkaniu się bawi.
W CO? (A.)	Bawić się w chowanego.
Z KIM? (I.)	Bawić się z kolegami.
JAK?	<i>Niepoprawnie wypełniona (bawić się w dom)</i>

CIESZYĆ SIĘ

KTO? (N.)	Mama się może cieszyć.
CZYM (I.)	Cieszyć się zabawkami.
CIESZYĆ SIĘ + ŻE	Cieszyć się, że ma się zwierzątko.

CZYTAĆ

KTO? (N.)	Chłopiec czyta.
CO? (A.)	Czytać bajkę.
KOMU? (D.)	Czytać dziecku.
O CZYM? (L.)	Czytać o niebieskim koraliku.

DAWAĆ / DAĆ

KTO? (N.)	Mikołaj daje prezenty.
CO? (A.)	Dawać prezent.

⁴⁷ Słowniczek został zaprezentowany przez prof. Teodoziję Rittel na obradach Komisji Rozwoju i Zaburzeń Mowy PAN 20 marca 2006 roku w Krakowie.

Przez **pozycje relewantne** rozumiem te miejsca otwierane wokół czasownika, które są zawsze prawidłowo realizowane przez dzieci przedszkolne. Natomiast **pozycje redundantne** (zapisane kursywą) to te, które są błędnie realizowane, częściowo wypełnione lub pozostają otwarte (puste). W słowniczku zamieściłam wszystkie czasowniki z ankiety H. Borowiec oraz czasowniki o najwyższej frekwencji z podręcznika *Wesoła szkoła sześciolatka*. Tworząc go, posługiwałam się formą *Praktycznego słownika łączliwości składniowej czasowników polskich* opracowanego przez S. Mędaka.

KOMU? (D.) Daje się koledze.
 DAWAĆ / DAĆ + KIEDY? Daje się jak ktoś sobie zasłużył i ktoś jest grzeczny.

DOKOŃCZYĆ

KTO? (N.) My możemy dokończyć.
 CO? (A.) Dokończyć rysunek.
 JAK? *Częściowo wypełniona, np. zrobić tak wszystko.*

DORYSOWAĆ

KTO? (N.) Różni ludzie to robią, jak zobaczą, że czegoś nie ma.
 CO? (A.) Dorysować kotka.
 JAK? *Częściowo wypełniona, np. różnie, na przykład jak chłopiec nie ma buta, to mu się dorysowuje.*

GOTOWAĆ

KTO? (N.) Mama gotuje obiad.
 DLA KOGO? (G.) Gotuje się dla rodziny.
 CO? (A.) Że się gotuje rosół.

IŚĆ

KTO? (N.) Każdy może iść.
 DOKĄD? (G.) Do przedszkola.
 JAK DŁUGO? Iść tak długo, długo... godzinę.
 PRZEZ CO (A.) Iść przez most.
 PO CZYM? (L.) Ktoś idzie po ulicy.
 SKĄD? (G.) Iść z domu do domu.

JECHAĆ

KTO? (N.) Tato lub mama jedzie.
 CZYM? (I.) Jechać autobusem.
 DOKĄD? (G.) Jechać do babci do Makowa.
 SKĄD? (G.) Z Polski lub z Afryki.

JEŚĆ

KTO? (N.) Jedzą ludzie i zwierzęta.
 CO? (A.) Jeść trawkę, mleko... ser.
 CZYM? (I.) Je się łyżką.

KARMIĆ

KTO? (N.) Chłopak karmi.
 CZYM? (I.) Karcić karmą, mlekiem.
 KOGO? (A.) Karcić psa, albo małego dzidziusia.

JAK? Częściowo wypełniona, np. bierze się na ręce i karmi, tak o... (pokaz).

KOLOROWAĆ

KTO? (N.) Dziewczynka sobie koloruje.
 CO? (A.) Wyciągnąć kredki i kolorować obrazki.
 JAK? Wykrzywia się kredkę i koloruje się ładnie.

KUPOWAĆ / KUPIĆ

KTO? (N.) Wszyscy ludzie kupują.
 CO? (A.) Kupować chrupki.
 GDZIE? (L.) Kupować w sklepie... w różnych miejscach.
 KOMU? (D.) Kupować synkowi.
 OD KOGO? (G.) Od pani ze sklepu się kupuje.

LATAĆ

KTO? (N.) Latać mogą ptaki, motyle i dzieci, jak gonią.
 CZYM? (I.) Latać samolotem.
 GDZIE? (L.) Latać do Nowego Jorku.
 NA CZYM? (L.) *Niepoprawnie wypełniona (latać na polu)*

LEŻEĆ

KTO? (N.) Rodzice leżą.
 NA CZYM? (L.) Leżeć na leżaku.
 GDZIE? (L.) Leżeć na plaży.

LUBIĆ

KTO? (N.) Kolega nas lubi.
 KOGO? (A.) Lubić koleżankę.
 ZA CO? (A.) *Częściowo wypełniona, np. za cierpliwość, za to, że jest, że ktoś coś dobrego zrobił.*

MALOWAĆ

KTO? (N.) Leonardo maluje.
 CO? (A.) Malować to, co się chce... owoce, ludzi, szafy.
 CZYM? (I.) Malować farbami.
 NA CZYM? (L.) Malować na kartonie.
 JAK? Częściowo wypełniona, np. pędzelkiem, różnie.

MIEĆ

KTO? (N.) Człowiek ma komputer.
 CO? (A.) Mieć złoto... diamenty.

MIESZKAĆ

KTO? (N.)

Ludzie i psy mieszkają.

GDZIE? (L.)

Mieszka się w domu.

Z KIM? (I.)

Mieszka się z rodzicami.

JAK DŁUGO?

Częściowo wypełniona, np. nie tak długo, całe życie.

MÓWIĆ

KTO? (N.)

Mówi ten, kto ma buzię.

DO KOGO? (G.)

Mówi jeden do drugiego.

O CZYM ? (L.)

Częściowo wypełniona, np. o różnych rzeczach, o zabawkach, o kwiatach.

MYĆ SIĘ

KTO? (N.)

Dziecko się myje.

CO? (A.)

Myć zęby.

CZYM? (I.)

Myć się mydłem i gąbką.

W CZYM? (L.)

Myć się w wannie i w wodzie.

MYŚLEĆ

KTO? (N.)

Dzieci myślą.

O CZYM? (L.)

Myśleć o pisaniu w głowie.

NAD CZYM? (I.)

Częściowo wypełniona, np. nad budową.

NALEPIĆ

KTO? (N.)

Dziewczynka może nalepić.

CO? (A.)

Nalepić takiego ludzika.

GDZIE? (L.)

Nalepić bociana na kartkę.

NAZYWAĆ

KTO? (N.)

Ja na przykład mogę nazywać.

NAZYWAĆ + ŻEBY

Nazywać, żeby wiedzieć, jak ma na imię.

KOGO ? (A.)

Częściowo wypełniona, np. chłopca, Patryka.

JAK?

Częściowo wypełniona, np. Michał, Ania.

ODSZUKAĆ

KTO? (N.)

Ludzie mogą odszukać.

CO? (A.)

Odszukać zabawki.

OTOCZYĆ

KTO? (N.)

Żołnierz może otoczyć.

CO? (A.)

Otoczyć zamek.

CZYM? (I.)

Otoczyć kółkiem.

JAK?

Podejść i zrobić o tak (pokaz).

POLICZYĆ

KTO? (N.)	Ja mogę policzyć: 1, 2, 3...
CO? (A.)	Policzyć swoje palce.
DLACZEGO?	Policzyć, żeby zobaczyć ile czegoś jest.
JAK ?	<i>Częściowo wypełniona, np. normalnie, różnie – ja mogę do stu.</i>

POŁĄCZYĆ

KTO? (N.)	Dziecko może połączyć.
CO? (A.)	Połączyć puzzle.
JAK?	Połączyć dobrze.
W CO? (A.)	Połączyć w pary.

PROSIĆ

KTO? (N.)	Dziewczynka może prosić.
DLA KOGO? (G.)	Prosić dla siebie.
KOGO? (A.)	Prosić mamę.
O CO? (A.)	Prosić o radę.

PRZYGLĄDAĆ SIĘ

KTO? (N.)	Mniejszy brat się przygląda.
KOMU? (D.)	Przyglądać się komputerowi.
PRZYGLĄDAĆ SIĘ + JAK	Przyglądać się, jak słońce świeci, jak liście spadają z drzew.

RYSOWAĆ

KTO? (N.)	Dzieci mogą rysować.
CO? (A.)	Rysować różyczki.
CZYM? (I.)	Rysować kredkami, pisakami.
JAK?	Tak się mazie, o (pokaz)!

SKREŚLIĆ

KTO? (N.)	Pani może skreślić
CZYM? (I.)	Skreślić coś długopisem.
SKREŚLIĆ + JAK	Skreślić, jak coś jest złe.
CO? (A.)	<i>Częściowo wypełniona, np. dzieci, człowieka, jak ktoś coś złe napisał, na przykład „dom”, a miał napisać „mama” – to trzeba to skreślić.</i>

ZNAJDOWAĆ SIĘ

KTO? (N.)	Człowiek może się znajdować.
GDZIE? (L.)	Znajdować się w jakiejś krainie czarów.

Defining of Meaning of the Verbs. Relevant and Redundant Positions (at the Preschool Age)

Abstract

The verb exists in children's minds as an open (syntactic definitions) and dynamic (emblematic definitions) category, which makes it possible to activate the whole utterance.

Defining notions children most often use syntactic definitions and so they create a sequence of positions opened by the verb. This children's favourite way of putting a construction on meanings agree with Langacker's statements on occurring lexical items in "particular contexts" that may be called constructions while repetition of the items in a set of so understood contexts makes the starting point to acquisition of them; constructions are basic items of child language acquisition.